

# GAZETA

## KORRESPONDENTA

### WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z Pułtuską dnia 22 Kwietnia.

Miasto Pułtusk miało szczęście w dniu siódmym Kwietnia r. b. oglądać JWgo Michała Adama Prażmowskiego, Senatora, Biskupa Płockiego, kawalera orderu S. Stanisława, naczelnego Pasterza swego, gdzie bawiąc przez dwa tygodnie, w czasie świąt kościoła gorliwie i przykładowie odbywał obrządku religijne, mianowicie, akt umywania nóg dwunastu starcom, usłużenie im na Wieczereż Pańską, i sowite ich wspomnienie. I procesyą Resurrekcyi i Mszą W. wpośród natłoku ludu licznego odprawiał. W poniedziałek, święcił na rozmaite stopnie młodych Xięży. We wtorek następny, wypełnił uroczystą benedykcyą WJX. Kolumbana Wnoroyskiego Opata Zgromadzenia XX. Benedyktynów Płocko-Pułtuskich. W niedzielę zaś Przewodnią i nazajutrz przeszło pięć tysięcy ludu bierzmował.

z Wiednia 17 Kwietnia

Cesarstwo nasi przybyli dnia 2 b. m. około 4tej po południu do Rzymu. Jak tylko nadeszła z Viterbo do Rzymu wiadomość, iż Cesarstwo zbliżają się do tej stolicy, zaraz Kardynał Sekretarz Stanu Consalvi wyjechał zgiem paradnym pojazdami do mostu na Tybrze, przy którym wzniesiony był pawilon dla spoczynku NN. Podróżnych. Gdy tam stanęli, odezwały się działa, a Kardynał Consalvi przywitał ich w imieniu Papieża. Cesarstwo wszedli potem do paradnego pojazdu z Arcy-Xiężną Karoliną i Kardynałem

Sekretarzem Stanu. Jazda otwierała orszak. Officerowie gwardyi szlacheckiej iechali obok pojazdu. Na wszystkich ulicach rozstawione były wojska z muzyką; wszystkie domy przystrojone, a za zbliżeniem się do bramy del Popolo dał się słyszeć huk dział na górze Pincio i z Zamku S. Anioła. Około 5tej orszak stanął przed pałacem Kwirynalnym. Drzwi pojazdu otworzył Prefekt pałacu i Marszałek domu Papieżkiego, a gdy Cesarstwo wysiedli, cały Dwór Papieżki zaprowadził ich do pokoiów, gdzie Oyciec S. czekał na nich z Xiążętami Metternich, Kaunitzem, i pierwszymi Urzędnikami. Za uwiadomieniem, iż się Cesarstwo zbliżają, Oyciec S. wyszedł naprzeciw do pierwszych sal pałacu, gdzie wzajemne przywitanie iak najtkliwsze było. Po półgodzinnej rozmowie, Papież stawil przed niemi otaczające go osoby, i wrócił do swych pokoiów. O godzinie 7mej wieczorem Kardynałowie złożyli uszanowanie Cesarstwu.

Za Cesarzem przyiechali do Rzymu Xiążę Antoni Saski, małżonka jego, i córka ich Xiężniczka Amelia, Posłowie Rosyyski, Francuzki, Pruski, Saski i Duński. — Admirał Freemantle powrócił do Livorno, W. Xiążę Toskański do stolicy swoiey, a Xiężna Parmy do kraju swoiego.

Dnia 28 z. m. W. Xiążę Rosyyski Michał powrócił z Neapolu do Rzymu. Tam dnia 26 tegoż miesiąca między 4tą i 5tą godziną rano dało się uczuć lekkie trzęsienie, rozciągające się i w okolicy. Najmocniejsze poruszenie było w Frascati i Albano.



Gazeta dworska tuteysza z dnia 9 i 10 b. m. umieściła dosłownie konwencyą między Dworem naszym, Berlińskim i Petersburgskim zawartą w skutek traktatu dnia 3 Maja 1815 roku względem handlu z Polską do tych iey prowincyy, które 1772 r. do niey należały. Konwencya ta podpisana d. 22 Marca 1817 roku w Warszawie z Prusami, a z Rosyją w Petersburgu d. 17 Sierpnia 1818, u- zyskała tych Dworów potwierdzenie.

Dwunastu starcowie, których tu w Wiel- ki Czwartek udarowano, mają wszyscy ra- zem 1014, a tyleż kobiet, 1006 lat.

### z Berlina 20 Kwietnia

Wyszło tu urządzenie Królewskie, na mocy którego officerowie z milicyi, chcący się w czasie pokoju na czas dłuższy od służby uwolnić, o pozwolenie na to u samegoż Mo- narchy prosić mają, z dołączeniem do prze- łożzeń, oprócz opinii władzy cywilney, także opinii korpusu officerów ich batalionu.

W Wroclawiu o mało co niepocho- wano żywey osoby w mniemaniu, że umarła. Z powodu tego Rejencya tamteysza ponowi- ła dawne o pogrzebach ustawy, zakazujące wczesnego ciała umarłych chowania.

W W. Xięztwie Nad- Reńskim podwyż- szono pensye z 500 na 600 franków wszyst- kim Katolickim duchownym, lat 60 mającym.

Gdy w małej prowincyi Wittgenstein- Berleberg z 8tysięczney ludności 20 rodzin roku przeszłego do Ameryki północney wy- nosło się, a w tym roku już 30 o paszporta zgłosiły się; Król więc przychylając się do podanego mu przełożenia wyznaczył Kom- missyą, która iak najszybciej zajmie się u- łożeniem przepisów do zmniejszenia w kraiu tym podatków, na które mieszkańcy uty- skują.

Zakład Harabiego Pücker - Muscan z Hrabia Nostitz Adjutantem Xięcia Blu- chera i wielu innemi osobami, oddawna publiczność tuteyszą zajmujący, przyszedł nareszcie d. 13 b. meca do skutku. Hrabia Pücker założył się, że w 30 minutach u- iedzie dwie mile klusem w jednokonnym ma- łym pojeździe; i wygrał zakład, bo tylko 27 minut na to potrzebował. Mniemano powsze- chnie, że się wygrana nie uda, albowiem z początku zaraz uwiązał kamień w połkowie, i koń kuleć zaczął; powtóre, że małstwo wi- dzów konno i w pojazdach towarzyszyło za-

kładnikowi; potrzecie, że upał dnia tego do 30 stopni dochodził, co wszystko niemają stawiało przeszkodę. Dane na zakład pienią- dze mają być bardzo znaczne, a zaszły za- raz nowe zakłady o uiechanie teyże samey odległości w przeciągu 18 minut. — W An- glii, gdzie tak często takie bywają za- kłady, ieszcze podobno niezdarzyło się ani razu, żeby 2 mile klusem w 27 minutach uie- chano.

Bracia Henschel wygotowali tu rycinę wyobrażającą zabitego Kotzebuego. Wy- brali do wystawienia go chwilę śmierci iego na sofie, gdzie go krwią zbrozonego po za- danym razie położono. W oknach daie się widzieć zachodzące słońce. Zabóycy niewi- dać w pokoju, ani w obrazie; artyści umieścili go w czterech rogach ramek, w chwilach, gdy list Kotzebuemu podawał, gdy go sztyletem w serce uderzył, gdy klęcząc wznosił zbro- zone żelazo ku Niebu, i gdy nareszcie sam się nim przeszył. — Podobieństwo P. Kot- zebuego tralone zupełnie.

Radca Rejencyi i Doktor medycyny Hartmann w Frankforcie nad Odrą ogłosił w dzienniku lekarskim, że może we- dług upodobania wyrzucać z kaźdey części ciała swego elektryczność ku kaźdey inney o- sobie. Gdy to czyni, słyszeć się daie zwykłe lekkie trzaskanie, widzieć można wychodzące z niego iskry ogniste, i czuć uderzenie elek- tryczne. Własność tę tak dalece ma w sobie usposobioną, że dość mu na pomysleniu i woli do wydania elektryczności, czyli to z pa- ców, czyli z inney części ciała iego. — Jeze- li podanie to nie iest przesadzone, mamy nowe wcale zjawisko, lubo widziano już w lu- dziach ślady elektryczności. Niedawno mło- dy mężczyzna miał iey tyle w sobie, że gdy wieczorem pociągniono ręką pod włos na głowie iego, sypały się z nich iskry z pew- nym lekkim trzaskaniem, iak to dotąd w kotach uważają. Lecz, żeby wydanie siły elektryczney od woli zawisło, dotąd nikt o tém nie słyszał.

### z Manheimu 8 Kwietnia.

Do Komisyi truliącej się wyłącznie sprawą Sanda wyznaczeni są, oprócz Kan- cлера Hohendorft, dway Radcy najwyższe- go są lu nałwornego, i Dyrektor Jageman z Manheimu.

Sand zapada coraz widoczniej na zdrowiu,



i zdaje się, że już niedługo pożyje, a skończy w suchotach. — Zdańcy sprawę z badań czynionych mniema, iż wątpić należy, ażeby więcej podobnych zapaleńców politycznych współdziałało przeciw P. Kotzebue, poświęcając ohotnie własne życie na podzwignienie wolności Niemieckiej, którą już zachwiana mniemali. Tak dalece zaś do czynu tego religijne marzenia, mistyczność i polityczny fanatyzm przyczyniły się, iż czyli go rozmyślną zbrodnią, czyli skutkiem obłąkanego rozumu nazwać należy, zdający sprawę wstrzymuje się od wynurzenia zdania swojego. Od Sanda najmniejszego dotąd objaśnienia otrzymać nie można. — Brat jego przybył przed kilku dniami do Manheimu.

Rozsiano znowu pogłoskę, że Sanda wykradziono z więzienia, i że w łóżko jego położono ze słomy wypchaną osobę; to wszystko jest bajką. — Gdy Sand przybył do Manheimu, miał przy sobie dwa sztylety; z tych jeden nosił w zanadrzu, a drugi w rękawie, gdzie go za pochwę do podszewki przyszył.

Gazety niektóre umieściły następujący list jego, pisany w Jena do jednego z przyjaciół na początku Marca r. b.

„Drogi przyjacielu! — Ubolewałem mocno, że rodzice twoi odesłali cię do X... lubo życzyłeś sobie udać się do J.. — Poznałem w tym kroku rodziców twoich prawdziwy ich zamiar, który jest nie inny, tylko ten, żeby wychowanego w posłuszeństwie usposobić do spokojności i żądzy bogactw, zaszcześcić w tobie tego ducha, w którymbyś daleki od zniweczenia ich widoków, nieopuszczał siedziby twojej, i kraiovi nie stał się z czasem niebezpieczny. O! rzekłem sobie, jeżeli Z..., którego znam nieugiętość i stałość charakteru, i dla nich tyle go kocham, w tej małej drobnostce umie poświęcić się przyjętemu zwyczajowi wbrew woli i widokom swoim, czegoż nie uczyni z czasem, i nie poświęci w sobie dla wielkiej Niemieckiej oyczyzny naszej wtenczas, gdy już nie o samo wstawienie się, lecz o wydobycie iey z upodlenia, hańby i nieszczęścia iść będzie! Jeżeli w przyszłym powołaniu twoim nie zechcesz żyć dla jedności braci, i dla wolności Niemców; jeżeli za nich do śmierci walczyć lub zwyciężyć nie zechcesz, cóż więcej zyszczesz na tem nad osobistą szczęśliwość twoją? Wszakże i ty należysz do liczby tych, którzy uznali, iak dalece nasza oyczyzna cierpi w

nieszczęśliwem siebie rozszarpaniu, i przyjął na siebie najswiętsze względem niey obowiązki! Jeżeli zawczasu nieprzeymiemy się tą myślą, że od każdego z nas zależy nieomylnie tyle, ile od każdego innego mniej więcej na krąg wpływu mającego; jeżeli nie postanowimy stale, ażeby obok zwyczajnego działania poświęcić się wyższym oyczystym cnotom, upadnie dzieło nasze.... nie przyjdą przedsięwzięcia do pożądanego skutku. Strzeżmy się powrotu hańby, która już przed dwieście lat ciężała okropnie na Protestantach niemieckich iedynie dla tego, że w zawiłkaniu swoim niemogli dzielnie postąpić w reformacyi, że nie umieli zwyciężać lub zginąć tak za czasów Mühlberga, iako też i innych. Mówił mi \*\*\*, że porzucasz teologią, co jest niedobrze. Jeżeli chcesz poświęcić się edukacyi młodzieży, czyliż należało zrzucać z siebie chrześciańskiego nauczyciela obowiązki dla tego, że w nauce Boskiej wolniej i otwarciej od innych sądzić iesteś zdolny? — Przeciwnie, jest to powinnością twoją kazać i nauczać, co sam poznałeś, albowiem smutne położenie i rozdzielenie wyznań naszych stąd iedynie pochodzi, że słabi i ulegli iesteśmy, i że przed laty mało znalazło się miłośników, którzyby w sprawie religii dzielnie stawali. — Jeżeli życzeniem jest naszym wydobyć się z tej uciążliwości, wypada więc koniecznie, i jest to przyjętem obowiązkiem naszym, głosić to wszystko, co nam przekonanie nasze wskazuje. Zaczniemy tylko, i postępujemy w pokorze i miłości boskiej, a nieomylnie zwyciężemy tych wszystkich, co to bez żywego przekonania własnego z umiżonem posłuszeństwem słuchają ieszcze zastarzałych zwyczajów. — Bądź zdrow. Niech nas obu Bóg wspiera, abyśmy aż do zgonu byli wiernymi ludzkości, oyczyźnie i ludowi „ — Twój brat.

Karol Sand.

Od Menu 15 Kwietnia.

Podług listów z Karlsruhe, spodziewaia się tam zgromadzenia Stanów na dzień 25 Kwietnia.

Owdowiała W. Xiężna Badńska (Xiężniczka Stefania) i Xiążę Eugeniusz Leuchtenberg ziechali się w ostatnich dniach Marca u wod w Baden, skąd dnia 6 b.m. roziechali się, ciągle w czasie pobytu swego iak naywiększe incognito zachowując.



Jarmark Frankfortski idzie tak niepomysłnie, iak się rozpoczął. Nie masz wcale kupujących; a że jarmark Lipski bliski rozpoczęcia się, wszyscy prawie tam iadą w nadziei pomysłniejszych targów. Niektóre tylko zbytkowe rzeczy znalazły nieco pokupu.

Cudzoziemcom chcącym odbywać nauki na akademii w Bonn nakazano składać zaświadczenia dobrego życia od ich miejscowey lub też akademicznej zwierzchności, gdzie byli poprzednio.

Dnia 29 zeszłego miesiąca zbiegli wszyscy muzykanci 29go pułku Pruskiego w Julich stojącego do Francyi.

Dnia 26go umarł w Lauzannie Pan Glair 76letni starzec, który był tajnym gabinetowym Sekretarzem Stanisława Augusta Króla Polskiego. Był on później członkiem Dyrektoryatu Helweckiego.

z Londynu 9 Kwietnia.

Bill względem ograniczenia wyplat w banku Irlandzkim przeszedł iuż także w obu Izbach Parlamentu, i został potwierdzony przez Xięcia Rejenta.

Parlament ołroczony do d: 22 z powodu Świąt Wielkanocnych.

Nowy Poseł Francuzki Hrabia Latour Maubourg zięchał do Londynu.

Dnia 10 Marca na wyspie Malcie okropny orkan porobił wiele zniszczenia, do 2ch milionów funtów szterlingów wynoszącego.

Marszałek Beresford poiechał stąd do Lisbony, gdzie objął dowodztwo nad wojskiem Portugalskiem.

Przedaią tu iuż agrest, tuzin po 3 szylingi 6 pencow (10 zł. pol.).

Przed kilku dniami grano na teatrze Drurylane nową traiedyą Pana Burke pod napisem the Italians. Autor rozgniewany na P. Kean, który w niej miał grać główną rolę, odebrał swą sztukę z repertoryum, i ogłosił ją drukiem, których pięć wydań w dwóch czy trzech tygodniach rozkupiono. W przedmowie do niej przytoczył pobudki nieukontentowania swojego, a P. Kean podał do dzienników list bardzo dumny, zawierający ostrą naganę traiedyi i iey pisarza. Stąd wyniknęła sprzeczka, do której się publiczność w mieszała. Za autorem byli wszyscy autorowie, mający się za obrażonych w osobie ich współbrata, a za aktorem byli wielbiciele talentu iego. Wydział administracyi teatralney osądził, iż wśród tey kłótni dobrze

wywdzie, gdy rzeczoną traiedyą na scenie wystawi, i postanowił ją kazać grać, mimo przeciwnego zdania autora. Nadszedł dzień iey wystawienia; ale od dawna niebyło tak burzliwe. Zamówiono wszystkie łoża od tygodnia, a przede drzwiami teatru taki był natłok ludzi, iż w kilka minut po ich otwarzeniu wszystkie części sali, a nawet kurytarze, zapelnione były. P. Kean wyiechał na dwa dni pierwey do Szkocyi; ale stronnicy iego nie ostygli dlatego w okazaniu gorliwości dla iego sprawy. Zaczęto sztukę bez poprzedniczego prologu, w czym uchybienie wznieciło zaraz szemranie. Wyszedł ieden z aktorów i doniósł, że autor napisał był prolog, ale doradzono mu, aby go cofnął, bo zawierał tylko odwołanie się do pobłażania słuchaczów. Wysłuchano spokojnie dwa pierwsze akty, i nawet niektórym scenom dano oklaski. Trzeci akt przerywano do końca, a przez ostatnie trwał hałas, krzyk, skazujące sztukę na niedokończenie. Około 10 spuszczone zasłonę, i wyszedł aktor dla ogłoszenia drugiey reprezentacyi. Tu się krzyk i zgłęk powiększyły. Nieukontentowani wołali o Dyrektora teatru; lecz go nie było. Nalegano, aby iuż sztuki nie grano, a wielu domagało się powtórnego iey wystawienia. W pośród tey niezgodności, podniesiono zasłonę, i drugą sztukę zaczęto; lecz ani słowa nie można było słyszeć. Część widzów żądała cofnienia traiedyi, a druga, gnania iey któregookolwiek dnia. Nareszcie posługacze teatralni zaczęli gasić światło, co dało powód do hałasu między niemi a nieukontentowanemi. Ci podarli pokrycia krzesłowe w łożach, i wyrzucili ie na parter, potłukli także pulpity orkiestrowe, i różne posoty wyrządzili. Opuszczono zupełnie salę dopiero o północy. . . . Traiedya ta wszelako ma bydz grana drugi raz po świętach wielkanocnych. Lecz administracya teatralna powinna by przynajmniej zalecić aktorom, żeby uważniej i gorliwiej, niż pierwszą razą, grali, bo i autor i publiczność mają powód narzekania na widoczne w ich grze niedbalstwo.

Dziennik wychodzący w Portsmouth doniósł pod artykułem: Wyspa S. Heleny, co następuje: — „Zawinęła tu fregata Trincomales, która wypłynawszy z Bombay odpoczywała przy brzegach wyspy S. Heleny, skąd d. 30 Stycznia ruszyła znowu pod żagle. Przywiozła tu Pana Stockoe lekarza



z okrętu Conqueror, będącego po oddaleniu się Pana Omeara z tej wyspy lekarzem Bonapartego. Przyczynę nagłego powrotu jego teraz do Anglii tak list poniższy objaśnia:

Z wyspy S. Heleny dnia 29 Stycznia 1819. — „ Nic tu ważnego od dawna „ nie zaszło. Pędzimy nieznaczące i ie- „ dnostayne życie, iakby na strażowym o- „ krecie wiakim porcie angielskim, z tą ie- „ szcze różnicą, iż wielu rzeczy niedostatek „ cierpiemy. Nareszcie, potrafiiono z niczego „ coś zrobić. P. Stockoe naczelny chirurg „ na okręcie admiralskim, który miał stara- „ nie o zdrowiu Napoleona Bonaparte- „ go po oddaleniu się Pana Omeara, wpadł „ w mielaskę u Gubernatora Hudson Lowe, „ i powraca do Anglii. Rzecz całatak się ma. „ Nim P. Stockoe podiał się zastąpić Pana „ Omeara przy Bonaparcie, którego nig- „ dy nie widział, podał Gubernatorowi za „ nieodstępny warunek, aby nigdy nieżądał „ od niego opowiadania tego, coby kiedy roz- „ mawiał z mieszkańcami Longwood, ani „ zdawania sprawy, coby tam widział, lub „ słytał mówiących, zaręczywszy słowem of-

„ ficerskiem, iż gdyby dowiedział się o czem, „ coby przeciwne było prawdziwemu dobru „ Monarchy lub oyczyzny iego, i czegoby „ zataienie mogło bydź im szkodliwe, o tém „ natychmiast uwiadomi Gubernatora. Zda- „ rzyło się, iż iedney nocy Bonaparte za- „ chorował. Przyzwany lekarz Stockoe po- „ szedł do niego, i znalazł, że miał lekkie „ nagabanie apoplexyi. Przemięło w kil- „ ka godzin niebezpieczeństwo, ale chorego „ zostawił bardzo osłabionego, i zdał naza- „ jutrz P. Stockoe sprawę w teym mierze na „ piśmie Gubernatorowi, tudzież Admirałowi „ Plampin, a wypis iey przesłał Bona- „ partemu. Niewiadomo, czy to przesłanie, „ czyli też osnowa zdaney sprawy nie spo- „ dobała się Gubernatorowi; ale to pewna, „ iż natychmiast zakazał lekarzowi temu u- „ częszczać do Longwood. Pogroził mu, „ że go odda pod sąd woyskowy, ieśliby nie „ chciał oddalić się z wyspy do Anglii. Na- „ turalnie P. Stockoe obrał drugie. — Co „ do mnie, wiem dobrze, iż zdrowie Bona- „ partego w nienaylepszym stanie, a dom ie- „ go zamknięty dla wszystkich chcących go „ odwiedzać. „

## Myśli o Banku w Królestwie Polskiem, dla umorzenia dłu- gów obywatelskich.

**K**rytyka umieszczona w Gazecie Korrespondenta Warszawskiego na utworzenie Banku w Xieźtwie Poznańskim dla wydobycia Obywateli z długów przez opłacanie procentu  $\frac{1}{100}$  przez dwadzieścia lat, z umorzeniem kapitału pożyczonego od Rządu, była mi powodem do ułożenia Tabelli, która to axyoma dowiedzie, i zadosyć uczyni ciekawości Obywatela podeszłego wieku, iak ta Krytyka opiewa, iż chciałby takiego Rachmi-stra znaleźć, którenby dowiódł, że  $\frac{1}{100}$  opłacając przez dwadzieścia lat, płaci i procent i kapitał. — Nigdy nie jest moim zwyczajem odpisywać na krytyki iakiekol- wiek umieszczone w Gazetach; lecz na tę umyśliłem pierwszy raz użyć mego pióra, widząc oczywisty pożytek dla mego kraiu, gdyby wola nastąpiła Nayjaśnieyszego Cesa- rza, a naszego miłościwego Pana, w nakazaniu podać swęj Radzie na Sejm nastę- pujący projekt do ułożenia Banku podobnegoż, dla umorzenia długów Obywateli Kró- lestwa Polskiego, w które zabrnęli przez klęski wojenne, i przez wprowadzenie no- wego prawa Francuzkiego do naszego kraiu, wcale niestosownego dla naszego naro- du, a przez to zrobienia tamy tysiącnym processom między dłużnikami a wierzy- cielami, które tysiącom rodziny są zgubą, pozbawiającym je zupełnie ich funduszów przez sposob Subhastacyi, czyli przedaży robioney podług prawa Francuzkiego, a przyiętej do naszego kraiu. — W bogatej Francyi, a przez to przy tytu ubiegających się do kupna obiektu puszczonego na licytacyą, nigdy on nie jest sprzedany ze stratą wierzycieli i właściciela; lecz w ubogim naszym kraiu, który ledwie może się mierzyć z kraiem Francuzkim co do tej okoliczności, w tej proporeyi iak pięć od sta, iakże może się odbywać taka sprzedaż podług prawa Francuzkiego? Tracą na tém oczywi- ście wierzyciele i właściciele, nie dla tego, żeby ziemia nie była tego warta, na któ- rą pożyczali, ale dla braku kursujących pieniędzy w naszym kraiu. —



T a b e l l a następująca mogłaby zastąpić brak kursu pieniędzy w naszym kraju, i tamę zrobić processom między wierzycielami i dłużnikami.

Każdego Roku.	Dochód roczny składa się naprzód z procentu opłacanego przez Obywateli $\frac{5}{100}$ od 200 milion: przez 20 lat z umorzeniem kapitału, co uczyni na rok 10,000,000; co się zaś tyczy 12 milionów złp: Seym następujący obmyśli, że co rok przez 20 lat będą wpływać do Skarbu Rządowego na ten fundusz.	Oznacza kapitał zmniejszający się rok rocznie.	Prowizya $\frac{5}{100}$ uczyni iak następuje rok rocznie przez dwadzieścia lat.	Oznacza umorzenie kapitału przez dwadzieścia lat, płacąc rok rocznie 10 milionów na kapitał.	Koszt roczny na Komisysą Amortyzacyyną tegoż Banku przez dwadzieścia lat.	Remanent co rok zwiększający się dla Rządu wynika, który zamiast Szarwarków teraz exystujących mógłby służyć do murowania dróg w Królestwie Polskiem.
---------------	--	--	--	--	---	---

Z ł o t e P o l s k i e.

1	22,000,000.	200,000,000.	10,000,000.	10,000,000.	200,000.	1,800,000.
2	22,000,000.	190,000,000.	9,500,000.	10,000,000.	200,000.	2,500,000.
3	22,000,000.	180,000,000.	9,000,000.	10,000,000.	200,000.	2,800,000.
4	22,000,000.	170,000,000.	8,500,000.	10,000,000.	200,000.	3,500,000.
5	22,000,000.	160,000,000.	8,000,000.	10,000,000.	200,000.	3,800,000.
6	22,000,000.	150,000,000.	7,500,000.	10,000,000.	200,000.	4,500,000.
7	22,000,000.	140,000,000.	7,000,000.	10,000,000.	200,000.	4,800,000.
8	22,000,000.	130,000,000.	6,500,000.	10,000,000.	200,000.	5,500,000.
9	22,000,000.	120,000,000.	6,000,000.	10,000,000.	200,000.	5,800,000.
10	22,000,000.	110,000,000.	5,500,000.	10,000,000.	200,000.	6,300,000.
11	22,000,000.	100,000,000.	5,000,000.	10,000,000.	200,000.	6,800,000.
12	22,000,000.	90,000,000.	4,500,000.	10,000,000.	200,000.	7,500,000.
13	22,000,000.	80,000,000.	4,000,000.	10,000,000.	200,000.	7,800,000.
14	22,000,000.	70,000,000.	3,500,000.	10,000,000.	200,000.	8,300,000.
15	22,000,000.	60,000,000.	3,000,000.	10,000,000.	200,000.	8,800,000.
16	22,000,000.	50,000,000.	2,500,000.	10,000,000.	200,000.	9,300,000.
17	22,000,000.	40,000,000.	2,000,000.	10,000,000.	200,000.	9,800,000.
18	22,000,000.	30,000,000.	1,500,000.	10,000,000.	200,000.	10,500,000.
19	22,000,000.	20,000,000.	1,000,000.	10,000,000.	200,000.	10,800,000.
20	a. 22,000,000.	b. 10,000,000.	c. 500,000.	d. 10,000,000.	e. 200,000.	f. 11,500,000.
440,000,000.			105,000,000.	200,000,000.	4,000,000.	131,000,000.

B i l a n s.

Przychód - - - - -	440,000,000.
Rozchód:	
Pobrane Prowizye - -	105,000,000.
Na zapłacenie kapitału - -	200,000,000.
Magistratury Kommissyi amortyzacyney	4,000,000.
S u m m a - -	309,000,000.
Zostaje się do dyspozycyi Rządu -	131,000,000.
Rozchód z perceptą zgadza się -	440,000,000.



Rys krótki planu tegoż banku, któren, jeżeli nastąpi wola Nayaśniejszego Cesarza, a naszego Miłościwego Pana, mógłby się uformować następującym sposobem. — Naprzód Rząd mając dochodu pewnego przez dwadzieścia lat, iak rubryka pod litt: (a) okazuje w tabelli po 22,000,000, może śmiało powiedzieć, że za 200,000,000 puszcza fantbryfów hipotekowanych na dobrach narodowych, zapewniając, że będzie opłacał od nich procent  $\frac{5}{100}$ , i że co rok będzie płacił za te fantbryfy gotowemi pieniędzmi 10,000,000 na kapitał tak, że w dwudziestu latach wydadą z kursu zupełnego też fantbryfy, iak dowodzi tabella umieszczona, która okazuje dostateczny fundusz na ten zamiar. — Te fantbryfy nie mogą być mniejsze od tysiąca złotych Polskich, a większe nad pięćdziesiąt tysięcy złotych Polskich. Takowe fantbryfy winien mieć swój Numer, i być na kleionym papierze w formie półarkusza, i miejsce zastawione do zapisywania na tym fantbryfie opłaconych procentów, i aby mogło się umieścić w jednym wierszu drobnym charakterem do zapisywania ręką Notaryuszów, przez które cessa tegoż odbywa się, kto komu ustępuje, i datę tej cessayi łącznie z prowizją, a protokół osobny tej czynności Notaryusz winien w formie prawem przepisanej wydać obydwom stronom z wyrażeniem sumy i prowizyi. — Notaryusz nie może żadney cessayi przyjmować bez widzenia fantbryfów, i zanotowania na każdej sztuce, że go widział, i iak się wyżej rzekło, nie może zezwalać na to, żeby sobie prowizją ktoś rezerwował od ustąpionych fantbryfów, tylko kto posiada fantbryf, ten może odebrać procent należący się od Kommissyi Amortyzacyney, na to osobno ustanowionej, i mającej iedną główną kasę w Warszawie do wypłat procentów i kapitałów. — Rząd mając 200,000,000 fantbryfami, podziela na Woiewództwa następującym sposobem: Na Woiewództwo Krakowskie 18,000,000, na Woiewództwo Sanłomierskie 18,000,000, na Woiewództwo Kaliskie 32,000,000, na Lubelsk: 24,000,000, na Płockie 24,000,000, na Mazowiec: 36,000,000, na Podlaskie 24,000,000, na Augustowskie 24,000,000; więc cała summa wyłzie na 200,000,000. — Do dystrybucyi tych fantbryfów po Woiewództwach mogą być złożone magistratury z Radców Powiatowych, dawszy im przepisy, których się mają trzymać. — A naprzód,

że dobra zadłużone od roku 1806 powinny być przypuszczonemi nappierwej do pożyczki trzeciej części wartości, gdyż te dobra wytrzymały cały ciężar woyny bez pomocy swoich kredytorów, i to zaraz na zapłacenie onych, w nappierwszych mieyscach hipotecznych ulokowanych. — Żeby Rząd miał zapewnienie przez dwadzieścia lat pewnego dochodu  $\frac{5}{100}$  od pożyczonego kapitału bez żadney sądowności, tylko w przypadku uchybienia drogą administracyjną exekucyi, iak z dzierzawcami dóbr narodowych — Obywatel pożyczający kapitał od Rządu powinien w wyznaczonych terminach składać  $\frac{5}{100}$  przez dwadzieścia lat do kass obwodowych, przez co umarza kapitał pożyczony od Rządu. — Książki osobne na to powinny być urządzone do kwitowania; dopiero dobra niezadłużone od roku 1806 mogą być pożyczane, lecz w szóstey części. — A gdy wystarczy kapitał przeznaczony na Woiewództwa, więc zadłużone dobra mogą dostać od roku 1806 do połowy wartości podług kupna, a dobra niezadłużone w trzeciej części. — Temi podziałami podług przepisów ma dystrybuować Rada Woiewódzka właściwie w każdym swoim Woiewództwie. — Kommissya Amortyzacyjna tegoż banku mogłaby się składać z Senatorów, którzy mają dosyć wolnego czasu, a małe nader pensye wyznaczone od Rządu. Więc mieliby zatrudnienie większe, będąc użytymi do tej Kommissyi, i płacę powiększoną. — Ta Kommissya Amortyzacyjna odbierałaby rapporta od Rad Woiewódzkich względem dystrybucyi tychże fantbryfów, i rozwiązywałaby trudności mogące zachodzić Radom Woiewódzkim. — JW. Minister Skarbowy winien byłby rok rocznie dodać do kassy Kommissyi Amortyzacyney 22,000,000. Ta opłaciwszy procenta  $\frac{5}{100}$  od fantbryfów, iak rubryka pod litt: (c) w tabelli okazuje, opłaci na kapitał 10,000,000, iak rubryka pod litt: (d) okazuje, zostawi sobie na koszt i pensye, iak rubryka pod litt: (e) opiewa, a resztę odda do kassy Rządowej na to ustanowionej dla murowania gościnców, iak rubryka okazuje pod litt: (f). Żeby zaś zachować od wszelkiej parcjalności, któren fantbryf ma być zapłaconym, te fantbryfy będą miały każdy swój Numer. — Takowe Numera zgodne z fantbryfami włożą się w koło do loteryi używane, skrupulatnie odraclowane publicznie w przytomności Kommissyi Amortyzacyj-



ney. — Te Numera będą wyciągane podług przepisów w loteryach rządowych używanych. — Każden wyciągniony Numer będzie zapisywany w protokołach na to ustanowionych; to ciągnięcie będzie się odbywało, póki nie dójdzie ilości summy 10,000,000, iak fundusz wystarcza do wypłaty. — Te wyszłe Numera każe Kommissya wydrukować i ogłosić, z wezwaniem tego, kto posiada z temi Numerami fantbryfy, aby przychodził do Kommissyi, i odebrał gotowiznę za nie, gdyż ustaje procent od nich. — Przychozący z fantbryfem po zapłatę onegoż, winien być znaiomym Kommissyi, lub mieć kawenta, i skwitować przed Notaryuszem z odebranej summy podług prawa, zachowując stępel od summy, iaką odbiera. — Dlatego ta ostrożność winna być zachowana, że gdyby iaki filut pokazał się z fantbryfem fałszywym, raz będąc zapłaconym przez Kommissyą, iuż wychodzi z kursu, chociażby się właściciel z prawdziwym okazał fantbryfem; tylko zostaje dla posiadającego prawdziwy droga prawa, z pociągnięciem kawenta do odpowiedzialności. — Zapobiegając wszelkim filuterstwom, żeby w każdym razie mogły być odkrytymi, powinni Notaryusze przepis dostać, żeby mieli osobne dzienniki do zapisywania cessayi fantbryfów, i żeby o nich rapporta dawali na dwie ręce do Rad Woiewódzkich co miesiąc, które to Rady winny w swoich aktach zostawiać iedne, a drugie przysyłać Kommissyom Amortyzacyynym, zachowując dokładność w tych cessayach w wyrażeniu Numerów fantbryfów i ilości summ. — Notaryusze nie mogą przyjmować cessayi fantbryfów, iak przez ośm miesięcy w roku, to iest, w Wrześniu, Październiku, Listopadzie, Grudniu, Styczniu, Lutym, Marcu i Kwietniu; reszta miesięcy powinna być wolną dla tego, żeby Kommissya Amortyzacyyna mogła obrachować dokładnie rapporta Notaryuszów; i gdyby iakie oszukaństwo mogło się zdarzyć przy wypłacie, łatwo mogłyby takowe rapporta wysledzić. — Dla zapewnienia Rządowi pewnego dochodu, kaźden obywatel pożyczający kapitał od Rządu w fantbryfach z opłaceniem kapitału, płacąc od tegoż kapitału  $\frac{1}{100}$ , winien się poddać Rządowi, z wyrzeczeniem wszelkiej sądowości, pod exekucyą i sekwestracyą administracyyną w przypadku uchybienia przeznaczonego terminu, dla zaprowadzenia sekwestracyi na koszt iego. — Te

fantbryfy nie mogą być użytemi, iak do opłacenia długów hipotekowych na dobrach dziedzicznych. — Procent od nich kaźden obywatel  $\frac{1}{100}$  w kurant monecie ma płacić; podatku nie może płacić, tylko iak teraz, zwyczajną i przepisaną monetą od Rządu. — Jest ten sposób założenia banku iak można naykrócej napisać, i iak można nayjaśniej wykluczyć kłótenby potrafił wydobyc obywateli z długów, a kredytorów uwolnić od kosztownych processów, a czasem uratować od straty summy przez małą liczbę ubiegających się o kupno wsi, których byłaby większa ilość na sprzedaż, iak w setnej części kursujących pieniędzy wartości onych, a to osobliwie z kończącym się Moratorium 1821 uwolniłoby właścicieli i miasta od szarwarków do dróg publicznych. — Rząd nasz zyskałby, iżby kultura o wiele podniosła się w kraiu naszym; gdyż, iakże może gospodarstwo rolnicze iść w górę, kiedy kodex pozwala przedawać inwentarze, które stanowią duszę gospodarstwa, a sprzedawać na pniu zboże ze słomą, iest iedno, iak zruynować i wtył cofnąć dobre gospodarstwo o dziesięć lat. Rząd nie straciłby na dochodzie papieru stęplowego, gdyż te cessaye i kwity ten sam dochód uczyniłyby skarbowi, co dzisieysze processa czynią między dłużnikami i wierzycielami, a bez pożytku dla obydwóch stron, tylko wszelką moralność zaszczepioną w naszym narodzie od dawna wytepiąją przez używanie wybiegów dla ratowania swego bytu, które prawo dzisieysze poddaie. — Nie upieram ia się, aby ten projekt był doskonałym; lecz miałbym się za szczęśliwego, gdyby takowy mógł nadarzyć Rządowi do zrobienia podobnegoż, żeby można wydobyc naród z tej tomi, w którą wpadliśmy nie przez winę naszą, ale przez uchybienia przodków naszych. — Naszą będzie powinnością opowiadać dzieciom i wnukom, i zaszczepiać wdzięczność niesmiertelną dla Najjaśniejszego Cesarza Rossyyskiego Alexandra, a Naszego Miłościwego Króla, i Jego Najjaśniejszey Dynastyi, że nie tylko wrócił nam oyczyznę utraconą, ale pod Jego panowaniem był własny utracony przez klęskę wojenne został nam wrócony przez zaprowadzenie zbawiennego systematu umarzającego długi ciężące własności gruntowe, zasadzającego się na wszelkiej sprawiedliwości.

z Małuszyc d. 15 Kwietnia 1819. S. M.

DODATEK